

# Sołtysiak, Marian

---

## Wystawy Muzeum Mazowieckiego

---

Notatki Płockie 10/2-32, 43-45

---

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kręgu oddziaływania tych rzeźbiarzy, być może nawet z ich warsztatu, ale wcale nie sugerują ich autorstwa. Początkowo przeważają licznie warsztaty krakowskie. To zrozumiałe, stamtąd przecież szła moda. Później, na początku XVII wieku pojawiają się dzieła z różnych środowisk z rejonu wielkopolsko-pomorskiego, a kontakty z Krakowem zostają zahamowane. Być może wpłynął na to rozwój Warszawy i kontakty handlowe z Gdańskiem.

Nagrobki w katedrze płockiej reprezentują rozmaite typy, niekiedy bardzo oryginalne, jak nagrobek Głogowskiego. Poza jednym powtórzeniem formy nagrobka w wypadku Niszczycykiego i nieznanego kanonika, nie widać naśladownictwa. Każdy następny nagrobek jest in-

ny. Ten fakt świadczy pozytywnie o swobodzie jaką mieli artyści, nieskrępowani naciskiem fundatora.

Artykuł niniejszy opiera się na materiale zebrany w mojej pracy — „Nagrobki renesansowe na Mazowszu”, (Rocznik VIII Muzeum Narodowego w Warszawie, W-wa 1964, str. 209-252.) zawierającej całą bibliografię do tego zagadnienia. Podstawową bibliografię do nagrobków w katedrze płockiej stanowią: S. Starowolski — Monumenta Sarmatarum, Cracoviae, 1655

A.J. Nowowiejski — Płock, Monografia historyczna, wyd. II, Płock 1931

H. Kozakiewiczowa — Renesansowe nagrobki piętrowe w Polsce, Biuletyn Historii Sztuki, 1955 r., Nr 1 str. 26.

Z. Hornung — Nowe aspekty twórczości Guccio, Biuletyn Historii Sztuki, 1955, zeszyt II, str. 279-280.

MARIAN SOŁTYSIAK

## WYSTAWY MUZEUM MAZOWIECKIEGO

Rok 1964 był w działalności Muzeum Mazowieckiego w Płocku okresem kontynuacji zasad etapowego rozwoju, określonych w statucie. Podstawę tej koncepcji stanowił opracowany w 1962 roku, program rozwoju sieci muzealnej w województwie warszawskim, stawiający naszą placówkę w randze Centralnego Muzeum Ziemi Mazowieckiej. Już pierwszy etap rozwoju (do 1966 roku), dostosowany do aktualnych możliwości stawia przed Muzeum konieczność prowadzenia działalności w dwóch jakgdyby płaszczyznach: docelowej i bieżącej.

Spśród licznych funkcji, jakie spełnia Muzeum, niewątpliwie do najbardziej ważnych i atrakcyjnych należy działalność w zakresie wystaw.

Wystawy roku 1964 podzielić można na kilka grup: wystawy okolicznościowe — „Płock i region płocki w grafice i rysunku” z okazji XX-lecia Polski Ludowej i „Pradzieje Mazowsza Płockiego” w ramach obchodów 1000-lecia Płocka; wystawy z cyklu Dzieje Sztuki Polskiej — „Sztuka Młodej Polski” i w pewnym stopniu „Uzbrojenie w dawnej Polsce” oraz wystawy z cyklu Sztuka Innych Kontynentów — „Muzyka i taniec Afryki”. Zestaw ekspozycji uzupełniają wystawy: „Płock w fotografii Franciszka Karasiewicza i znacznie już mniejsze „Malarstwo Aleksego Kiriuszyna”, „Prace przedszkolaków” i 9 tytułów wystaw oświatowych organizowanych w różnych punktach miasta; w szkołach, świetlicach i klubach oraz na terenie powiatów sąsiednich.

Ten program, uzupełniający stałą ekspozycję „Dzieje Płocka”, posiadał, jak się wydaje, duże walory dydaktyczne, uwzględniał zainteresowania, a nawet konkretne postulaty zwiedzających i zgodnie z przekonaniem organizatorów stanowił maksymalne wykorzystanie istniejących obecnie możliwości. Zrealizowany on został dzięki ścisłej współpracy z różnymi in-



Bolesław Biegas. Głowa Olgi Boznańskiej, brąz, wys. 52 cm.

Fot. z wystawy „Sztuka Młodej Polski”

stytucjami i muzeami, głównie warszawskimi. Tradycyjna już pomoc Muzeum Narodowego w Warszawie i osobisty, tak życzliwy stosunek do Płocka i naszego Muzeum prof. dr Stani-

ślawa Lorentza pozwoliły na zorganizowanie świetnej wystawy „Sztuka Młodej Polski”. Ekspozycja ta była właściwie galerią Muzeum Narodowego przeniesioną na dość długi przecież okres do Płocka. Do tradycji również należą wystawy egzotyczne („Muzyka i taniec Afryki”) organizowane ze zbiorów Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej w Warszawie. Bez przesady powiedzieć można, że dzięki kontaktom z Muzeum Sztuki Ludowej w ciągu ostatnich lat stała się w Płocku popularna sztuka Indonezji, Oceanii, Australii a szczególnie Afryki. Tym wystawom chcieliśmy zresztą nadać nie tylko funkcje dydaktyczne, taka np. ekspozycja „Kongo — życie i kultura” spełniała także zadanie polityczne.

W roku 1964 nawiązana została współpraca z dalszymi muzeami. Najpełniejszy wyraz znalazło to w wystawie „Uzbrojenie w dawnej Polsce” ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, ale w mniejszym stopniu kontakty takie dotyczyły Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Okręgowego w Toruniu, a także Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN i wielu płockich instytucji.

Dzięki tej współpracy podniósł się naszym zdaniem merytoryczny poziom wystaw. Niemal każdą z nich, a szczególnie było to widoczne przy wystawie „Sztuka Młodej Polski”, można było rozwiązać przy użyciu najwyższej klasy eksponatów. Mogliśmy także zapewnić sobie współpracę specjalistów różnych dziedzin naukowych. Oparcie działalności o współpracę i pomoc dużego ośrodka muzealnego, jakim jest Warszawa, zostało w Płocku na przestrzeni ostatnich lat sprawdzone w praktyce. Wydaje się oczywiste, że jest to jedyna droga rozwoju płockiej placówki muzealnej na najbliższe lata, jak to wielokrotnie podkreślano, droga rozwoju wszystkich muzeów woj. warszawskiego.

Osobnego omówienia wymagają wystawy „Płock i region płocki w grafice i rysunku” i „Pradzieje Mazowsza Płockiego”.

Wystawa pierwsza zorganizowana została przy współpracy Okręgu Warszawskiego Związku Polskich Artystów Plastyków, Wydziału Kultury PWRN i Centralnego Biura Wystaw Artystycznych. Wzięło w niej udział 25 autorów z Warszawy i Płocka przedstawiając blisko 100 prac, tematycznie związanych z miastem i regionem płockim. Rozpoczęła ona stałe, doroczne ekspozycje sztuki współczesnej, na przemian grafiki i malarstwa. Nie przypadkowo rozpoczęła ten cykl grafika, jej czołowa pozycja pośród wszystkich dyscyplin współczesnej twórczości plastycznej jest ogólnie uznana i doceniana przez muzea. Grafice daliśmy pierwszeństwo również ze względu na jej duże walory popularyzatorskie. Właśnie dostępna dla każdego (szczególnie w subskrypcji) odbitka graficzna powinna wyprzeć szmirę i stać się nieodzownym elementem nowoczesnego wne-

trza. Pomimo, że na wystawie dokonano wielu zakupów i większość prac pozostała w Płocku, niewiele z nich niestety trafiło do mieszkań prywatnych. Płocczanie nie wykorzystali okazji.

Wystawa „Pradzieje Mazowsza Płockiego” jest podsumowaniem aktualnego stanu wiedzy i prezentuje wyniki, intensywnie prowadzonych w ostatnich latach, archeologicznych badań wykopaliskowych. Zgromadzone na niej materiały które zostały odkryte przez działające na naszym terenie ekipy Instytutu Historii Kultury Materialnej, Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Ekspozycja muzealna nie zawsze daje szerokie i wdzięczne pole dla prac plastyka. Względem merytoryczne każą organizatorom ingerować czasem w sprawy, które tradycyjnie należą wyłącznie do projektanta. Prace projektowe utrudnia zasady dominanty oryginalnego ekspozycji i sprowadzenie na drugi plan choćby najlepszych dekoracji graficznych czy fotograficznych. Nierzadko funkcje projektanta i dekoratora przejmują całkowicie historycy sztuki („Sztuka Młodej Polski”). Tegoroczne wystawy naszego Muzeum były wprawdzie trudnym, ale jednocześnie interesującym zadaniem dla projektantów. Rozwiązane zostały krańcowo różnie, ale w kilku wypadkach najtrafniej uchwycono charakter ekspozycji i te właśnie zyskały sobie pozytywną ocenę specjalistów i uznanie publiczności. Inżynier architekt Henryk Sęczykowski projektując wystawę „Muzyka i taniec Afryki” zajął się właściwie ogólną kompozycją sal i nie eksponatem a najbliższym otoczeniem eksponatów, operując tłem i światłem. Wydo był w ten sposób całe ich piękno i egzotykę. Alojzy Balcerzak („Płock i region płocki w grafice i rysunku”) umieścił prace rytmicznie w jednolicie przygotowanym wnętrzu i na jednolitym tle. W ten sposób podkreślił charakter przeglądu i jednakową wagę poszczególnych grafik i rysunków. Wystawa „Pradzieje Mazowsza Płockiego” jak niemal wszystkie ekspozycje archeologiczne, wymagała poważnego udziału ilustracji graficznej, fotograficznej i tekstów objaśniających. Koncepcja ekspozycji, przyjęta przez Irenę i Jana Świdzińskich, sprawdziła wszystkie te elementy do wspólnej zasady umieszczenia na trójkątnych słupach i różnicowała je jedynie wielkością, kolorem lub barwą tła. Ekspozycje dominują w wystawie. Projektant ujedynolica wagę tych eksponatów różniących się znacznie wielkością i szarych z natury, operując niewielkimi, agresywnymi gablotkami i płaskimi podestami.

Wystawy cieszyły się dużym powodzeniem. Pierwszy raz w historii płockiego Muzeum została prawie osiągnięta liczba 100.000 zwiedzających. Stanie się ona jeszcze bardziej okazała, gdy się ją porówna np. z 16.000 w roku 1960. Frekwencja była oczywiście różna w różnych okresach. Zależała od pory roku, tematu wystawy i wielu innych czynni-

ków. Jak w całej Polsce, tak i u nas rekordowymi miesiącami są maj i czerwiec, okres wzmoczonego ruchu turystyki szkolnej. Najlepszym natomiast przykładem tematycznego „magnesu” jest wystawa „Uzbrojenie w dawnej Polsce”, która była dosłownie obleżona przez młodzież.

Frekwencja na poszczególnych wystawach przedstawia się następująco:

1) „Dzieje Płocka	31.120 osób
2) „Płock w fotografii Fr. Karasiewicza”	1.735
3) „Muzyka i taniec Afryki”	6.473
4) Uzbrojenie w Polsce	12.772
5) Prace przedszkolaków	7.607
6) Malarstwo Aleksego Kiriuszyna	6.591
7) Płock i region płocki w grafice i rysunku	4.037
8) Sztuka Młodej Polski	5.870
9) Pradzieje Mazowsza Płockiego	819
Wystawy oświatowe (9 tytułów — 13 razy)	17,642
	razem 95.500

Intrygująca i ważna dla organizatorów jest odpowiedź na pytanie, kto zwiedza wystawy. Na podstawie ankiety, rozprawdzonej w ciągu trzech letnich miesięcy, można wyodrębnić

wśród zwiedzających kilka grup określanych przez różne kryteria. Spośród 1212 osób, objętych ankietą, 628 tj. 52% pochodziło spoza Płocka. W stosunku całego roku można na podstawie obserwacji skorygować te dane na 30 — 35% przyjezdnych.

W/g podziału na interesujące nas grupy ankieta dała następujące rezultaty:

— młodzież szkolna	52%
— prac. umysłowi (bez technicznych)	21%
— robotnicy	10%
— bez zawodu	9%
— inżynierowie i technicy	4%
— studenci	4%

Podział taki jest w zasadzie zgodny z obserwacjami z tym, że pozycje „bez zawodu” można niemal w całości podzielić pomiędzy grupy „pracownicy umysłowi” i „robotnicy”.

\* \* \*

Rok 1964 Muzeum Mazowieckie w Płocku zamyka rekordową frekwencją. Coraz większa ilość zwiedzających jest dla nas bardzo cennym i obiektywnym dowodem uznania i życzliwości dla programu pracy Muzeum. Jest to także dowód, że społeczeństwo miasta, korzystając coraz pełniej z usług kulturalnych przyjmuje nowoczesny, wielkomiejski styl życia.

## RZEŻBA CERAMICZNA HANNY GŁÓWCZEWSKIEJ

Dnia 13 listopada 1964 r. została otwarta wystawa rzeźby ceramicznej Hanny Głowczewskiej, urządzona przez Tow. Naukowe Płockie. Otwarcia dokonał mgr Kazimierz Askanas, wice-prezes TNP, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Hanna Głowczewska urodziła się w Płocku. Ojciec jej Józef Brudnicki był przez wiele lat prezesem Płockiego Towarzystwa Muzycznego. Studiowała historię sztuki na Uniwersytecie Warszawskim (przed wojną). W 1952 r. ukończyła Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Gdańsku; uprawia twórczość w zakresie rzeźby, malarstwa i ceramiki. Prace jej na wystawach krajowych i zagranicznych uzyskały szereg nagród i wyróżnień. M. inn. Głowczewskiej są: płyta mozaikowa wielkiego zegara na MDM w Warszawie i wystrój ceramiczny kamienicy w Gdańsku na Długim Targu nr 18.

Na wystawie w Towarzystwie Naukowym Płockim zgromadzono dużą część dorobku artystycznego rzeźbiarki.

Sala zebrań w zabytkowej siedzibie Towarzystwa przekształciła się w oryginalne nowoczesne wnętrze: na ścianach rozwieszono dekoracyjne fryzy i płyty, na postumentach ustawiono różnych kształtów i wymiarów: misy i wazy, pokryte szkliwem szarym, czarnym, szmaragdowym itp., świadczące, że autorka ich umie łączyć elementy rzeźby z efektami malarzkimi, a śmiałą fantazję twórczą potrafi



Fragment wystawy H. Głowczewskiej

wcielić w nienaganne pod względem technicznym dzieła.

Ta nietypowa wystawa, czynna w ciągu 2 tygodni, obudziła żywe zainteresowanie zwiedzających i spotkała się z życzliwym i gorącym przyjęciem, jak o tym świadczą wpisy w książce wystaw TNP oraz recenzje.

Kilka eksponatów zakupiło Muzeum Mazowieckie w Płocku, hotel płocki „Petropol” zamówił u artystki dla jednej ze swych sal dekorację ścienną.

S. K.